

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srodę dnia 2 Października r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 22 września.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

z Bożej Łaski

MY NIKOŁAY PIERWSZY,
CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYI,
i t. d. i t. d. i t. d.

Objawiamy całemu Narodowi.

Z wyroków Opatrzności Najwyższej, traktat wiecznego pokoju z Państwem Tureckim został zawarty i podpisany przez obu stronnych pełnomocników w *Adryanopolu*, dnia 2 teraźniejszego września.

Światu całemu wiadomo, iż sama jedynie konieczność zmusiła Nas dobyć oręża przeciwko Porcie. W tym świętym zawodzie ku obronie praw Państwa Naszego, ukochani poddani, ożywiani statecznie pałającą żarliwością ku Tronowi i Ojczyźnie, z gorliwością poświęcali trudy i dostatki. Bóg pobłogosławił Naszemu sprawie.

Mężne rycerstwo rossyjskie okazało nowe dowody prawdziwego bohaterstwa w Europie i Azji, na lądzie i morzu; pokonywało zawady, od samego przyrodzenia położone, i razem okrutny opór zrozpaczonego nieprzyjaciela. Szybko postępując od zwycięstwa do zwycięstwa, przeszło góry *Saganluchskie*, przesunęło góry *Balkanu* i zatrzymało się u samych bram *Konstantynopola*; lecz dla spokojnych i niezłomliwych mieszkańców okazywało łagodność ludzkości i uprzejmość.

W dniach tych walki i sławy, nie mając myśli nabytków i rozszerzania państw Rossyi, nie przedstawiliśmy skłaniać Porty do przywrócenia wzajemnej zgody. Nas kutek danych od Nas rozkazów, Wodzowie za każdym zwycięstwem oświadczali pokój i przyjaźń. Wszystko było daremnem. Za zbliżeniem się dopiero wojsk Naszych do *Konstantynopola*, Sultan z postępowania Naszego przekonał się, że nie obalenia jego państwa szukamy, lecz wypełnienia traktatów; wtedy, pojąwszy szczerość Naszych zamiarów, wyciągnął dłoń dla przyjęcia pokoju, niejednokrotnie Porcie ofiarowanego.

Pokój ten dał dla Rossyi obfite i rzetelne owoce. Krew jej wojowników okupiona wielkimi dla Państwa Naszego pożytkami. *Dardanella* i *Bosfor* otwarte na zawsze dla handlu wszystkich bez wyjątku narodów. Bezpieczeństwo granic rossyjskich, osobiście w Azji, dostatecznie upewnione przyłączeniem do Państwa Naszego twierdzy: *Anapy*, *Poti*, *Achatyka*, *Acchura* i *Achatkata*. Poprzednicze traktaty z Portą uznane przez nią w zupełnej swej mocy. Wynagrodzenie strat, z przyczyny wojny poniesionych, które poddanym Naszym poczyniono, zapewnione. Morowemu powietrzu, które nie raz zagrażało południowym Rossyi krajom, położone są podwójne zagrody, przez ustanowienie, za wspólną zgodą, kordonu kwarantannowego nad *Dunajem*. Dobroczynne względy zwrócono i na los jednej wiary z Nami narodów, Porcie Otomańskiej podległych: Przywileje Xięstw *Mołdawii* i *Włoszczyzny* utwierdzone, a pomyślność ich ustalona i podwyższona. Prawa, przez traktat Bukarestki Serwianom darowane, i przez konwencyą akkermanską potwierdzone, zostawały bez skutku; teraz i te traktaty będą wiernie wypełnione. Polityczny byt Grecyi, postanowio-

ny przez Rossyą, łącznie z Mocarstwami sprzymierzonymi, Anglią i Francyą, uznany przez Portę bezwarunkowie.

Te są zasady, na których został przywrócony pokój, który uporczywey wojnie przyniósł pożądany koniec.

Obwieszczając wszystkim Naszym wiernym i ukochanym poddanym o tym nowym darze, zesłanym z wysokości dla Rossyi, My, łącznie ze wszystkimi jej synami, Przynosimy ofiarę serdecznego dziękczynienia Wszechmocnemu w wyrokach swych Bogu, który tak powiększył sławę ukochanej Ojczyzny Naszej. Z owoców tego pokoju niech się cieszą i pożytkują wierni Nasi poddani, których szczęśliwość będzie zawsze pierwszym przedmiotem. niestanney Naszej pieczołowitości.

Dan w Carskim-Siele, dnia 19 września, roku od narodzenia Chrystusowego 1829, a panowania Naszego 4go.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzowskią Mością ręką:

N I K O Ł A Y.

Z okoliczności szczęśliwego zawarcia, w dniu 2 września, w *Adryanopolu*, pokoju z Portą Otomańską, który uwieńczył świetny szereg zwycięstw, otrzymanych w tej sławnej wojnie przez oręż rossyjski, zaniesione zostały, na oznamionowanie tego radośnego wypadku, dnia dzisiejszego, na Carycynem polu, w obecności NATJAŚNIEWSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI XIĘCIA NASTĘPCY Tronu, całego Dworu, znakomitszych urzędników Państwa i ministrów zagranicznych, uroczyste do Pana Boga dziękczynne modły. (Szczegóły tej uroczystości udzielone będą naszym czytelnikom w numerze następnym.)

— Jutro, w poniedziałek, dnia 23, ma być u CESARZA JEGOMOŚCI, w pałacu zimowym, obiad dla osób pierwszych trzech klas pięci obojcy.

Sankt-Petersburg dnia 23 września.

(Journal de St. Petersburg).

Wczora, dnia 22 września, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył wydać rozkaz dzienny, który, między innemi, zawiera następujące rozporządzenia:

Sztandary z napisem: za odznaczenie się przy zdobyciu miasta *Enos*, są darowane 4mu półkowi ułanów buchskich, w nagrodę świetnej waleczności, której dał dowody w czasie teraźniejszej wojny z Portą Otomańską.

Dla oznamionowania wiekopomnych czynów i zasług znmienitych Naczelnego Dowódcy 2giej Armii, Jenerał-adjutanta, Jenerała piechoty, Hrabiego *Dybiecz-Zabałkańskiego*, i Naczelnego Dowódcy Korpusu oddzielnego Kaukaskiego, Jenerał-adjutanta, Jenerała piechoty, Hrabiego *Paskiewicza Brywańskiego*, tudzież znakomitych zasług ich, okazanych w czasie wojny, szczęśliwie ukończonej z Portą Otomańską, Jenerałowie ci, są wyniesieni na dostojność Jenerałów Marszałków polnych.

Jenerał-Adjutant, Jenerał piechoty, Hrabia *Toll* 1, Naczelnik sztabu 2giej armii, mianowany jest szefem 20go półku strzelców, w nagrodę zasług znakomitych, które okazał w czasie wojny z Portą Otomańską.

Z powodu nowej organizacyi 1szej Armii, następni Jenerałowie mianowani są dowódcami korpusów, jakoto: 1go korpusu piechoty, Jenerał-adjutant, Jenerał jazdy, Hrabia *Pahlen* 1; 2go korpusu piechoty, Jenerał jazdy Hrabia *Pah-*

len 2; 3go korpusu piechoty, Jenerał-porucznik *Krassowski* 1; 4go korpusu piechoty, Jenerał-porucznik *Savoynt*; 5go korpusu piechoty, Jenerał piechoty *Roth* 1; 4go korpusu jazdy rezerwowej, Jenerał-porucznik *Rüdiger* 1. Mianowani są Jenerał-porucznikami, z pozostaniem w obowiązkach i dostojenstwach terażniejszych, Jenerał-majorowie: *Howen* 2, naczelnik artylleryi 5go korpusu piechoty; *Sazonow* 2, Jenerał-adjutant CESARZA JEGOMOŚCI, naczelnik korpusu inżynierów gwardyi; *Schulman* 1, wice-dyrektor departamentu artylleryi w ministeryum wojny; *Zasiadko* 2, naczelnik Sztabu J. C. W. Wielkiego Xięcia *Michała*, po artylleryi; *Statypin* 1, naczelnik 3ciej dywizyi ułanów; *Chatow* 1, z Głównego Sztabu; *Reybnic* 1, naczelnik 25tej dywizyi piechoty; *Stegman*, naczelnik 4tej dywizyi teyże broni; *Ekeln*, naczelnik sztabu 3go korpusu jazdy rezerwowej; *Wieliaminow* 2, naczelnik sztabu Oddzielnego Korpusu Litewskiego; *Diakow* 1, zostający przy J. C. W. CESARZEWICZU; *Kriwcoiw* 1, Jenerał deżurny w Sztabie J. C. W. CESARZEWICZA; *Reitern*, dowodzący dywizyą ułanów buhskich; *Baron Rosen* 4, naczelnik 14tej dywizyi piechoty; *Kuzmin* 1, naczelnik 11tej dywizyi teyże broni; *Baron Rosen* 6, naczelnik 2giej dywizyi ułanów; *Martynow* 1, Jenerał-adjutant J. C. M. dowodzący 3cią brygadą gwardyi pieszej; *Kleinmichel*, Jenerał-adjutant J. C. M. naczelnik sztabu osad wojskowych. Jenerał-major *Chomutow* 1, dowódca pólku ułanów sanktpetersburskiego, wyniesiony na stopień Jenerał-Porucznika, za odznaczenie się w bitwach przeciw Turkom, i ma zostawać przy naczelniku 4tej dywizyi ułanów. Półkownik *Smitten*, dowódca smoleńskiego pólku ułanów mianowany Jenerał-majorem, za odznaczenie się w bitwach przeciw Turkom, i ma się znajdować przy naczelniku 4tej dywizyi huzarów.

— Przez tenże rozkaz dzienny, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył uczynić następujące nominacje: Jenerał-Major *Suchtelen* 3ci, zostający przy naczelniku 4tej dywizyi ułanów, mianowany jest dowódcą 1szej brygady pomienionej dywizyi, na miejsce Jenerał-Majora *Nabela*, który mianowany jest naczelnikiem 2giej dywizyi huzarów. Jenerał-Major *Lieders* 2gi, zostający przy naczelniku 19tej dywizyi pieszej, mianowany jest dowódcą 2giej brygady teyże dywizyi. Jenerał-Major *Szatilow* ma się znajdować w orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, zachowując dotychczasowe obowiązki wice-dyrektora departamentu inspektorskiego, głównego sztabu J. C. M. Półkownik *Zurow*, pólku ułanów gwardyi, mianowany jest adjutantem bokowym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, zatrzymując obowiązki pierwszego adjutanta głównego sztabu J. C. M.

— Przez rozkaz dzienny pod dniem 16 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył uczynić mianowania następujące: naczelnik artylleryi korpusu grenadyerów osiedlonych, Jenerał-Porucznik *Nikityn* 1, mianowany jest naczelnikiem 2go korpusu kawalerii rezerwowej osiedlonej. Jenerał-Major *Zadoński*, znajdujący się przy naczelniku lekkiej kawalerii gwardyjskiej, mianowany jest naczelnikiem głównego sztabu 2go korpusu kawalerii rezerwowej osiedlonej. Jenerał-Major *Akinow*, liczący się w armii, mianowany jest dowódcą 1szej brygady 1szej dywizyi strzelców konnych. Jenerał-Major *Bartholomée* 2gi, który dowodził brygadą rezerwową 1szej dywizyi dragonów, mianowany jest naczelnikiem artylleryi 3go korpusu jazdy rezerwowej, na miejsce Jenerał-Majora *Herbela* 1go, który przechodzi na miejsce Jenerał-Porucznika *Nikityna* 1go, na dowództwo artylleryi korpusu grenadyerów osiedlonych.

Sankt-Petersburg dnia 25 września.

W dniu 22 terażniejszego września, Na ymił ości wie y mianowani kawalerami orderu s. Andrzeja Apostoła pierwszego wezwania, Vice-Kancierz Państwa, Hrabia *Nesselrode* i Jenerał-adjutant, Jenerał piechoty, Hrabia *Woroncow*.

Tegoż dnia, Na ymił ości wie y wynie-

siony na dostojność Hrabiego Cesarstwa Rosyjskiego, minister skarbu, Jenerał piechoty, E. F. *Kankryn*.

Naynowsze listy z *Amszterdamu* donoszą, że ubieganie się nadzwyczajne, miało miejsce, w dniu 5 (17) t. m., kiedy szło o zrealizowanie 3ciej i 4tej seryi 2giej sekcyi naszej pożyczki w *Hollandyi*, i że te nowe papiery poszukiwane były z naywiększą usilnością. (*J. d. S. P.*)

FRANCYA:

Paryż dnia 21 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wczora po południu wyjechał Król Jmć w towarzystwie Xiążęcia *Delfina*, małżonki jego i Xiężney *Berry* z jej dziećmi na jarmark, który się teraz odbywa w *St. Cloud*. Monarcha jadąc raczył przyjąć liczne prośby.

Tutejszy *Monitor* umieścił postanowienie królewskie, mianujące Pana *Ravez Parem*, z uwolnieniem od utworzenia majoratu. Jeśliby zaś chciał tę dostojność uczynić dziedziczną dla rodziny swojej, w tym razie musiałby utworzyć majorat, czyniący najmniej 10,000 franków w rocznego dochodu.

— Dnia 23 —

Oneday wieczorem pracował Monarcha z Ministrami oświecenia publicznego i spraw zagranicznych.

W nocy z dnia 16 na 17, bryg *Aventure* udał się z *Tulonu* do *Stambułu*. Kilku godzinami pierwej popłynął admirał *de Rigny* na okręcie *Conquérant*.

Wczora wieczorem otrzymano tu przez telegraf wiadomość o przybyciu dnia trzeciego b. m. pełnomocników tureckich do *Adryanopola*, i że według wszelkiego podobieństwa układy przedko się ukończą.

Rada departamentu *Pas-de-Calais* w godnym sposobie ukończyła swoje posiedzenia. Prefekt oświadczył, iż w ciągu 5cioletniej swojej administracji oszczędził 10,000 franków na wydatkach bióra, i roczną prowizyą od tey summy przeznaczono dla ubogich w *Arras*.

Kontr-admirał, *Baron Roussin*, który przed dwiema laty wysłany był do *Brezylji*, dla poparcia żądań poddanych francuzkich od rządu tamecznego, i który, jak wiadomo, cel ten zupełnie pozyskał, przybył nie dawno na okręcie liniowym *Duquesne* do *Brestu*, zdawszy dowództwo eskadry francuzkiej na morzu tamecznem kontr-admirałowi *Grivel*, który banderę swoją wywiesił na fregacie *Karolinie*.

Sprawa, którą Poseł neapolitański wytoczył przeciw kilku dziennikom tutejszym, została odłożona do kilku tygodni, z powodu niebytności obrońców tychże dzienników.

W sprawie wynikłej z powodu obwieszczeń, które się tyczyły uprojektowanej subskrypcyi w *Bretanii*, Trybunał pierwszej instancji zawyrokował, iż *Gazeta Francyi*, dziennik *Rozpraw* i *Konstytucjonista* wolne bydz mają od dalszego poszukiwania, i ztąd zabrane numera winny im bydz zwrócone. Wydawcy zaś *Dziennika handlowego* i *Gońca francuzkiego* odestani zostali do wydziału spornego, który rozstrzygnie: czyli mają bydz oddani pod sąd policyi poprawczy lub nie?

Gazeta Francyi twierdzi, iż Pan *Torres*, Prezes Kongressu kolumbijskiego, przybył do tutejszej stolicy, dla naradzenia się z uwieczionym Panem *Ouvrard*, względem projektu pożyczki dla Rzeczypospolitey kolumbijskiej.

List z *Tangeru* pod dniem 1 b. m. donosi, iż admirał austriacki, *Bandiera*, nie przedsięwziął nowych działań nieprzyjacielskich przeciw tamecznym wioskom nadbrzeżnym. Konsul hiszpański, *Beramendi*, znajdował się jeszcze na okręcie swoim w przystani, i za zezwoleniem Baszy wysłał gońca do *Fezu*. Słychać, iż ten konsul będzie tymczasowie uważany za sprawującego interessa, a dopiero po wypłaceniu żądanych od Hiszpanii pieniędzy, zostanie uznany za Konsula.

Dziennik Rozpraw pisze, iż Pani *Catalani* oświadczyła, że nigdy już publicznie śpiewać nie będzie, chyba gdyby talentem swoim przyłożyć się mogła do ulgi cierpiącej ludzkości, jeżeliby tego potrzeba wymagała.

ANGLIA.
Londyn dnia 20 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż Monarcha nasz nie każe sobie robić żadnej operacji na oku, na które ociemniał: bo takowa, podług zdania lekarzy, nie byłaby mu wcale pomocną.

Posel Cesarz Rosyjski i sprawujący interesy francuskie mieli niedawno długą naradę z Hrabą *Aberdeen*, który potem doniósł o niej uśnie Xiążęciu *Wellingtonowi*. Następnie wyprowadzono gońców z listami do Pości naszego w *Stambule*, do Rezydenta naszego w Grecyi, i do Pości naszego w *Paryżu*.

Pisma publiczne wznawiają dawniejszą pogłoskę, iż Xiążę Sasko-Koburgski *Leopold*, zaślubi Arcy-Xiążkę *Maryę Ludwikę*, Xiążkę *Parmy*.

Gazeta *Morning Chronicle* pisze, iż Xiążę *Wellington* zajmuje się mocno polepszeniem stanu Irlandyi przez nowe środki, nie przestając na samém nadaniu swobod Katolikom. Najpierw część wojska, którego teraz jest w Irlandyi 30,000, ma być ztamtąd wyprowadzoną. Natomiast policya w Irlandyi ma być znacznie powiększona i złożona z samych Anglików i Szkotów, a wydatki na nią ponosić ma powiat, w którym jest użyta, przez co posiadacze wsi będą interesowanymi do utrzymania spokoyności: bo więceyby ich kosztowało, gdyby trzeba było powiększyć liczbę ludzi zbroynych. Wspomniona gazeta wyraża przy końcu uwag swoich: „Zupełną ufność pokładamy w energii Xiążęcia *Wellingtona*, i rozumie jego, którym się odznacza. Więcey od niego oczekujemy, niż od którego z poprzedników jego, i nie mniemamy, aby zawiódł oczekiwania nasze.”

Dowiadujemy się, iż Margrabia *Palmella* otrzymał od Cesarza *Don Pedro* nieograniczone pełnomocnictwo dla popierania sprawy konstytucyjnej na wyspie *Terceirze*. Bezzasadnem jest twierdzenie, jakoby Margrabia zostawał na czele tak nazwaney Rejencyi; nigdy on nie przyjął tytułu jej Prezesa.

Według listów z wyspy *s. Michała* pod d. 23 sierpnia, *Terceira* mimo porażki eskadry *Don Miguela* była ciągle blokowaną przez fregatę *Perola*, korwetę *Lealdade*, i dwa inne statki.

W tych dniach Prezydent miasta *Doncaster* przybył do Xiącia *Wellingtona* z kilku urzędnikami tamecznego magistratu, i podał mu dyplom obywatelstwa tegoż miasta w złotej tabakierze, szacowanej 1000 gwineów.

Obadwa okręty Rosyjskie, wysłane na czytnienie odkryć, to jest *Krotki* i *Helena*, znalazły się d. 2 maja w przystani *Sidney*, i zamyślały popłynąć ku brzegom północno-zachodnim Ameryki.

Sąd wojenny na Kapitana *Dickenson*, na 20stem swoim posiedzeniu, uwolnił go w zaszczytnym sposobie od wszystkich oskarżeń. Pan *Stopford*, Prezes sądu, oddał wspomnionemu Kapitanowi szpadę, mówiąc: „Kapitanie *Dickenson*, mam honor oddać W Panu oręż, który nosiłeś, i którego w służbie nigdy nie skaziłeś.” Liczne zgromadzona publiczność przyjęła ten wyrok z wielkiem zadowoleniem, i powitała Kapitana oznakami radości. Admirał *Codrington* oddał się już z *Portsmouth*.

Szkodę, zrządzoną w czerwcu przez powódź w Szkocyi, rachują na 30,000 funt. szt. (1,200,000 zł. pol.)

Na odprawioném onegdaj zgromadzeniu akcyonaryuszów banku, żądano większej jawności stanu interesów bankowych.

Cesarz Brezyljski, *Don Pedro*, kazał dla siebie zbudować w *Bostonie* wspaniały statek,

który cały będzie ozdobiony złotem i brązem, a fornirowany mahoniem.

— Dnia 22. —

Posłowie Pruski i Hiszpański, oraz Hrabia *Matuszewicz*, mieli wczoraj narady z Hrabą *Aberdeen*.

Gazeta *Morning Journal* wystawia ciągle smutne położenie Anglii i usiłuje skłonić lud do odprawienia zgromadzeń w miastach i prowincjach, dla podania Królowi Jmci prośby o niezwłoczne zwołanie Parlamentu, celem rozpoznania stanu kraju, co zdaniem jej rządziłoby zupełną odmianę w osobach i czynnościach rządu.

— Dnia 23 —

Od kilku dni słychać tu znowu, iż rząd chce nająć pewną liczbę statków przewozowych. Gazeta *Globe* pisze w tej mierze: „Mniemamy, iż wieść ta jest po części prawdziwą, lecz nie tyle, jakby spekulanci sobie życzyli: dowiadujemy się bowiem, iż te statki przewozowe mają być użyte do sprowadzenia jednego pułku z *Cork* do *Korsu*.”

Vice-Hrabia *Strangford*, o którym przed niejakim czasem mówiono, iż uda się w znaczeniu Pości Angielskiego do *Lizbony*, miewa częste narady z Hrabą *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych.

Dziś odbył się chrzest córki Pości Pruskiego przy Dworze tutejszym Pana *Bülow*, przy czem Poseł dał świetną ucztę, którą najznakomitsze osoby obecnością swoją zaszczyliły. Rodzicami chrzestnymi między innymi były: Xiążka *Klarenicy* i *Kumberland*, tudzież Hrabina *Münster*, żona ministra gabinetowego hannowerskiego. Miejsce nieprzytomnego oycy chrzestnego, Pruskiego Ministra Stanu Barona *Humboldt*, zastąpił Xiążę *Esterhazy*.

Przybyło tu kilku agentów Króla Jmci Hiszpańskiego dla zakupienia różnych rzeczy na uroczystość zaślubin wspomnionego Monarchy. Okręt *Bormain*, umyślnie tym celem najęty, ma odwieźć zakupione rzeczy do *Bilbao*.

Okręt liniowy *Britania*, mający 120 dział, popłynął dziś z *Plymouth* do *Malty*.

W *Portsmouth* budują teraz 9 okrętów wojennych, z których *Neptun* jest o 120 działach. Prócz tego zamówiono budowę 9 nowych okrętów, w liczbie których okręt *Royal Frideric* będzie miał 120 dział. — W *Plymouth* zajęte są także warsztaty budową 7 okrętów wojennych, z których *St. George* ma mieć 120 dział.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 28 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dostrzegacz Austriacki umieścił, co następuje: „Nadeszła tu urzędowa wiadomość o następnym d. 14 b. m. w *Adryanopolu* podpisaniu pokoju między N. CESARZEM Jmcią Rosyjskim i Portą Otomańską. Wszyscy przyjaciele powszechnej spokoyności, do której nieoddzielnie przywiązaniem jest dobro wszystkich pojedynczych krajów, powinni się nymocniej cieszyć z tego wielkiego wypadku. Warunki pokoju obejmują wszystkie pytania, o które szło w ciągu ostatnich lat na Wschodzie, a ukończenie walki, zrządzone świetnymi powodzeniami wojennymi, rozstrzeni w całej Europie sprawiedliwą nadzieję długiej kolei pożądaných lat pokoju.”

— Dnia 2 października. —

(z Gazety Łwowskiej.)

O pobycie NN. Cesarstwa Ichmość w mieście prowincyjnem *Linie*, zawiera tameczna gazeta z d. 21 września, co następuje:

W dniu 18 i 19 t. m. przed południem raczyli NN. Cesarstwo Ichmość znajdować się na strzelaniu do fortyfikacynej wieży, zbudowanej pod *Linem* na górze zwanej *Freinberg* i potem oglądali rezultat tegoż strzelania.

W dniu 17, 18 i 19 t. m. z południa raczyli NN. Cesarstwo Ichmość najtęskawiej dawać wysłuchanie władzom cywilnym, wojskowym i

i duchownym Austrii wyższej, tudzież Damom, a w d. 19 z południa francuzkiemu Posłowi Xięciu La-val Montmorency, który dwór Cesarski opuszcza.

Na dowód największej radości z pobytu NN. Cesarstwa Ichmość, oświecone było miasto w d. 19 t. m. przy czem oprócz wielu chronografów u pojedynczych mieszkańców, nayszczersze życzenia ku Najjaśniejszym Osobom wyrażających, odznaczały się szczególniey tysiącem lamp oświecone gmachy, mianowicie dom wiejski, teatr Stanów, dom straży na placu, magistrat i niedawno założony ogród publiczny.

Radość powszechna doszła tego wieczora najwyższego stopnia, gdy NN. Cesarstwo Ichmość w towarzystwie dostojnych Arcyxiążąt przejeżdżali oświecone ulice; mieszkańcy miasta i lud wiejski licznie przybyli; wznosili odgłosy radości i objawiali nayszczersze uczucia wiernej miłości poddanych.

W niedzielę dnia 20 raczyli NN. Cesarstwo Ichmość od samego rana, wyjąwszy podczas mszy, dawać wysłuchania.

— W dniu 18 t. m. z południa JO. Ces. Kr. Kanclerz Domu, Dworu i Stann, tudzież Minister spraw zewnętrznych, Xiążę Metternich, przybył tu z Wiednia.

N I E M C Y.

Od brzegow Menu dnia 28 września.

(z Gazety Warszawskiej).

List z *Monachium*, umieszczony w Niemieckiej *Powszechney gazecie*, wyraża: „Nie podpada wątpliwości, iż żadna wojna nie będzie przedsięwziętą w Europie, dla utrzymania całości państwa tureckiego, które stało się zupełnie bezsilnem, i że Rosya ma prawo i potęgę dyktować pokóy. Wzniosły umysł i staty charakter N. Cesarza NIKOŁAJA, połączy umiarkowanie z mądrą troskliwością o wielkie interessa. Nie przesłanie na pokóju, któryby był tylko zawieszeniem broni na korzyść jego nieprzyjaciół. Europa oczekuje od Rosyi uleczenia ran, które Anglia zawistnie utrzymuje.”

Sejm związku niemieckiego odroczył posiedzenia swoje do czasu nieoznaczonego.

W Ł O C H Y.

Neapol dnia 9 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Nadzwyczajny Posel Hiszpański, *Don Labrador*, odprawił dnia 6 b. m. uroczysty wjazd do tutejszej stolicy. Królowna *Marya Chrystyna* ogląda codziennie różne osobliwości miasta i okolic. Wczoraj udała się z Królem i Królową do katakumb, gdzie Chrześcianie w czasach prześladowania odbywali nabożeństwo, i grobowce swoje wystawiali.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Wiadomość o liczbie eksplozy, wydarzonych od roku 1804, w kopalniach węgla northumberlandzkich i durhamskich, służy za smutny dowód, że zaprowadzenie, przez *Sir Humphry Dewy* wynalezioney lampy ochraniającej, nie pomogło umniejszeniu tych nieszczęśliwych wypadków. W przeciągu lat 10, przed jej wprowadzeniem (od 1805 do 1815), zdarzyło się w ogóle 9 eksplozy, od których zginęło 284 ludzi; w przeciągu zaś 10 lat, po zaprowadzeniu wspomnioney lampy, było eksplozy 19, przez które postradało życie osób 360. Nayokropniejsza eksploza w ostatnim peryodzie zdarzyła się w roku 1812, od której zginęło 92 ludzi; w teraźniejszym zaś peryodzie, w 1825 roku, utraciło życie 57. Przyczyną często się zdarzających takich wypadków, po

zaprowadzeniu lampy ochraniającej, mienią być, z wielkiem podobieństwem do prawdy, następująca okoliczność: robotnicy, polegając zupełnie na swoich lampach, kopią teraz węgle w takich miejscach, gdzie przedtem nie wazyli się chodzić z ogniem, i, ażeby lepiej widzieć, często nawet zdejmują wierzch z lampy.

— Niejakis Artur *Bal*, mieszkający w *Ra-leigh*, w Karolinie północnej, w prowincyi Stanów - Zjednoczonych, wieku lat 109, niedawno zaproszony będąc na wielką ucztę, wymówił się podagrą, która nie dozwalała mu chodzić, lecz przyrzekł na swoje miejsce, dla spełniania toastów postać swego syna, dzielnego chłopaka, *Socio-le*tniego.

— Zewsząd otrzymują (w Paryżu) nieprzyjemne wiadomości o nieporogach. Z *Aix* piszą, iż tam od miesiąca lipca, panuje wiatr północno-zachodni tak okropny, że mieszkańcy byli zmuszeni odziewać się w suknie zimowe, i w dniach kanikularnych bardziej szukali słońca, aniżeli cienia. Nikt nie pamięta tak zimnego lata.

— Znakomita żeglarka napowietrzna, panna *Garnerin*, przyjechała do *Berlina*, gdzie odbędzie podróż w balonie, sposobem nader szczególnym, tylko jej właściwym. Od innych żeglarzy napowietrznych tém się ona różni, że na ziemię spuści się nie z kulą, ale za pośrednictwem wielkiego parasolu. Doświadczenie to, lubo jest zasadzone na statych prawach fizycznych, wymaga atoli niezmierny śmiałości. Łódka przymocowana do kuli tak, iż żeglarka może każdej chwili oddzielić ją od niej. Wówczas, w pierwszych momentach leci na dół tak szybko, jak każda rzecz ciężka; lecz za pomocą tego, nadzwyczajnie prędkiego ruchu, roztwiera się nad nią szeroki parasol, przymocowany do łódki sznurkami, tak, iż żeglarka zniża się dosyć powolnie. Zdaje się, że śmiałość jest sukcesywnym przymiotem familii *Garnerin*, których sztuka żeglarstwa napowietrznego jest skutkiem istotnych ulepszeń, przez nich uczynionych. Naprzód obudził powszechnie zadziwienie oyciec naszej żeglarki, *Andrzej Garnerin*, który się spuścił na parasolu, w Paryżu, 22 października 1797 roku. Sławny astronom *Laland* zrobił dla akademii nauk opisanie tego doświadczenia. Potem oyciec Panny *Garnerin* udoskonalił ten sposób przez wynalezienie aparatu żeglugi napowietrznej, tak, iż spuszczaający się na ziemię bynajmniej nie powinien teraz obawiać się wody, żywiołu, tak strasznego dla innych. Panna *Garnerin*, w czasie swej żeglugi napowietrznej w *Wenecyi* spuściła się pośród fal wzburzonych morza Adryatyckiego, nie uległszy żadnemu niebezpieczeństwu. Pierwsze doświadczenie swoje z parasolem uczyniła w *Paryżu*, roku 1815, w obecności Króla. Odtąd już wznosiła się 35 razy; teraz zamierza w *Berlinie* odbyć swoją 36tą podróż napowietrzną. Z tém zajmującym widowiskiem łączy inne, gonitwę koni, bez jeźdźców.

— Dnia 7 i 8 września, na kanale *Brytańskim* panowała okropna burza, gdy przeciwnie, według opowiadania pewnego ekwipażu, w tymże czasie, w zatoce *Biskajskiej* trwała przez cały tydzień zupełna cisza.

— Od roku 1818 do 1823 kassa oszczędności w Paryżu, której zaprowadzenie winni są znakomitemu przyjacielowi ludzkości, Xięciu *Laroszkowskiemu*, otrzymała funduszu więcej, jak 37 milionów franków. Wyrachowano, iż w tymże czasie podobne kassy w Brytanii, Wielkiej i Irlandyi otrzymały do 345 milionów franków.

— Przez kilka dni, więcej aniżeli 30 osób w Paryżu stawiono do sądu za to, że różnemi sposobami rozmnażały w publiczności portrety *Napoleona*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 2 października r. s. 1829 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi.

Przedaż publiczna.

2. Opięć Przewodni Gósdarskiewnennago Zaełm-nago Banku obwieszczenia, chto w onomъ прода-вашься будеть залoженное имъніе Помѣщика Гаврилы Раевскаго, состоящее въ Могилевской Губерніи Менсиславскаго Повѣта въ деревнѣ Бо-ганьковкѣ ревизскихъ мужеска 91, и женска 53 души, съ находящимися въ ономъ фольваркомъ хошнѣжель, винокурениымъ заводомъ, спрое-ніемъ, имущесствомъ и землею фольварковой па-хашной и сѣнокосной 120, крещианской 160, подъ лѣсомъ спроевымъ 20, дрознымъ 50, всего 550 десятины. Сіе имъніе по 10 лѣтней сложности годоваго дохода оцѣнено, въ 6,800 р., означенной же фольварокъ съ принадлежностями оцѣненъ о-собо въ 515 руб.; продается за неплательство слѣдую-щей Гóсударсквенному Заемному Банку недо-имки по займу Г. Раевскаго на 24 года 1825 ноя-бря 1 асс. 13,600 р. Сроки поргамъ назначены сего года декабря 9, 11 и 13 числѣ. Желающіе купити имъніе, могутъ явиться въ Правленіе Гóсударсквеннаго Заемнаго Банка и прежде по-казанныхъ чиселъ въ присудственное время и видѣть въ ономъ продаваемому имънію опись и условія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровъ.

2. Od Rządu pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, że w nim przedawać się będzie odda-ny na ewikcyę majątek obywatela Gabryela Ra-jewskiego; położony w Gubernii Mohilewskiej Powiecie Mscistawskim we wsi Bohatkowce re-wizyjnych dusz płci męskiej 91, i żeńskiej 53, ze znajdującym się w nim folwarkiem Chotniaż z zawodem gorzałczanym, zabudowaniem, mająt-nością i gruntami folwarcznym orowym i łąka-mi 120, włościańskim 160, pod lasem budowl-owym 20, opałowym 50, ogółem 550 dziesięcin. Ma-jątek ten podług 10 letniej intryty rocznego do-chodu oceniony 6,800 rubli, oznaczony zaś fol-wark z przynależnościami oceniony osobno 515 r.; sprzedaje się za nieopłacenia należącego się pożycz-kowemu Bankowi państwa remanentu wedle po-życzki P. Rajewskiego na 24 lata 1825 listopada 1 assyg. rub. 13,600; terminy targow oznaczone z tego roku grudnia w dniach 9, 11 i 13. Życzący kupić majątek mogą przybywać do Rządu pożyczkowego Banku państwa i przed oznaczonymi dniami w czasie posiedzeń i widzieć w nim prze-dającego się majątku inwentarz i kontrakt.

Rządca kancelaryi Jaków Fiedorow.

P o d r a d z.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rzą-du ogłasza się iż na dostarczenie do miasta: Wilna, Święciań i Szawel półkożuszkow re-krutskich następującego 94go naboru, odbywać się będą w Gubernialnym Rządzie targi. Za-czóm ogłasza się ninieyszém, ażeby życzący wziąć takowe dostarczenie z prawem ewik-cyami przybywali do Rządu na terminy, pier-wszy 15, drugi 16, a trzeci i ostateczny 17 następującego miesiąca października. Września 29 dnia 1829 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik stoła Romuald Czarnocki.

3. Ryki Ekonomiczny Komitet drog kom-munikacyi ninieyszém wzywa życzących z przy-zwoitami i dostatecznemi ewikcyami do tar-gów odbyć się w nim mających następującego

października 7, 8 i 9 dnia na dostarczenie do robot Windawskiej wedney komunikacyi dla 3 dyrekeji cieśli od 15 października od 15 kwietnia codziennie 50 ludzi, kowali na tenże czas codziennie 6 ludzi i parobków na tenże czas codziennie 450 ludzi, także dla 4 Dyrekeji od 15 października do 15 grudnia terażniejszego roku codziennie od 50 do 120 cieśli od 600 do 1,000 parobków. Życzący podjąć się pomie-nionej dostawy raczą przybywać na oznaczone dni do Komitetu, gdzie mogą widzieć i wa-runki wedle których ma się odbywać dostar-czenie tych rzemieślników i robotników.

Wezwanie Pretensorów i Kredytorów.

2. W. Tomasz Miedzychowski Sędzia b. Graniczny powiatu Mozyrskiego wybywając ma-jętność Owantę w Powiecie Wiłkomierskim leżącą, JW. Tadeuszowi Pomarnackiemu Sę-dziemu Ziemskiemu Oniksztyńskiemu i Depu-tatowi b. wywodowemu Gubernii Litewsko-Wi-leńskiej, przy prawie wieczystém roku 1828 czerwca 26 datowanem, a 27 w Sądzie Głównym Litewsko - Wileńskim 2go Departamentu przyznaném, podał mu na tabelli długi swoje do spłacenia w ilości rubli srebrnych 15,600 wynoszące; na jaki cel JW. Pomarnacki zo-stawił u siebie część summy szacunkowej ru-bli srebrem 17,600 i takową ubezpieczył trze-ma obligami razem z żoną swoją JW. Kata-rzyną z Żabów Pomarnacką podpisanemi, je-dnym na rubli srebrnych 5,700 z terminem o-płaty w roku idącym apryla 25, drugim tak-że na rubli srebrnych 5,700 z terminem opła-ty w roku 1830 apryla 23 i trzecim na rubli srebrnych 6,200 z terminem opłaty w roku 1831 apryla 23 — W skutek powyższej tabelli wy-płacił JW. Pomarnacki na przeszłych kontra-ktach Wileńskich długi W. Miedzychowskie-go rubli srebr. 7,956 kop. 54 z przepłatą nie-którym kredytorom nad tabelłę; co potwier-dzając W. Miedzychowski, oblig pierwszej ra-ty powrócił, o zaliczeniu na rzecz następnej raty kredytorom jego rubli srebrnych 2,256 kop. 54 poświadczył, i nakoniec w tabelli po-wyższej pod datą 29 apryla idącego roku za Nrem 75 w Sądzie Głównym Litewsko - Wi-leńskim 2go Departamentu przyznaney, powie-dział w słowach: „że będące w ręku moim dwa „obligi JW. Pomarnackich; jeden w części „powyższej nadpłacony z terminem opłaty w „roku 1830 apryla 23, i drugi z terminem o- „płaty w roku 1831 apryla 23 są na przedmiot „pozostałych na tabelli przekazanych samemu „obligodawcy JW. Pomarnackiemu, kredytorów „moich i dalszych odkryć się mogących do „mnie Miedzychowskiego pretensyi, że przed „uspokojeniem tego wszystkiego ani obligów „Sędztwa Pomarnackich nikomu przelewać ani „summ za onemi ściągać nie mogą, lecz tylko „sama pozostałość jaka dla mnie przypadać bę- „dzie od JW. Pomarnackiego; tę tylko ode- „brać mam prawo, ogłaszam — i na ten cel ni- „ninieyszą tabelłę własnoręcznym podpisem „przy uproszonych WW. Pieczętarzach stwier-

„dzam dat. 1829 roku miesiąca apryla dnia 26
„w Wilnie, Temasz Miedzychowski własną rę-
„ką.“ Gdy zatem, wedle powyższego objaśnie-
nia, po opłacie długów tabellowych, mała czę-
stka należności dla W. Miedzychowskiego po-
zostaje u JW. Pomarnackiego, i gdy z powodu
już wykrytej nad tabelę przepłaty, może się
okazać omyłka i względem dalszych kredyto-
rów W. Miedzychowskiego, z tych więc powo-
dów działający w imieniu JW. Sędziego Po-
marnackiego, mam honor prosić WW. Kredy-
torów, aby raczyli swe należności przed pra-
wem wieczystem na majątności Owancie pra-
wnie zahipotekowane wcześniej przed następne-
mi kontraktami objawić urzędowie do Kancel-
laryi Ziemskiej Wileńskiej, a przytem nwia-

damiam powszechność, że będące w ręku W.
Miedzychowskiego dwa powyższe obligi są zo-
stawione na odpowiedź kredytorów jego ta-
bellowych i dalszych jacyby się nad tabelę od-
kryć mogli, a ztąd że W. Miedzychowski nie-
ma najmniejszego prawa rozrządzać temi ob-
ligami do czasu zaspokojenia wszystkich jego
wierzycieli — Dzieło się w mieście Wilnie roku
1829 miesiąca września 25 dnia.

Pleipotent JW. Tadeusza Pomarnackiego
Jarosz Pomarnacki Adwokat Sądu Głównego
Lit. Wileńskiego.

Wolno drukować — 27 września 1829.

Miehał Oczapowski, Cenzor.

Ogłoszenie poraz 1szy.

Przedaż publiczna.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-
głasza się, że za niedoimkę liczącą się na by-
łym dzierżawcy w powiatowem mieście Dzi-
śnie poborów trunkowych tamecznym żydzie
Mendela Lipkowie Kenisbergu, której niedo-
imki podług zapewnienia Mińskiej Izby Skar-
bowey należało do 1go stycznia 1827 roku
29,842 ruble 3 kop.; przedawać się będzie w
tym Rządzie z publicznego targu główny mu-
rowany dom, należący do tegoż Kenisberga,
położony w mieście Dziśnie, przynoszący ro-
cznego dochodu 800 rubli, który w byłym po-
dradzie w Dyneburskim budowniczym komi-
tecie przyymowany był na ewikcyą w 94,978
rublach 66 kop. a w późniejszym czasie 30 li-
stopada 1827 roku przez Mińskiego Guberni-
alnego architekta na miejscu opisany i ocenio-
ny w niepalnych i palnych materyałach 67,949
rubli; którego to domu szeregółowy inwentarz
z oceną okazane będą kupującym pod czas
targow; dla czego życejący kupić pomieniony
dom zechcą stawić się do tego Rządu na targi
w terminach, pierwszym dnia 15go paździer-
nika, drugim 16 listopada, a w trzecim i osta-
tecznym 15go grudnia tego 1829 roku. Wrze-
śnia dnia 24go 1829 roku.

Sowiełnik Czerniejew.

Sekretarz Zahorowski.

Gubernialny Sekretarz Łaski.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla us-
tysfakcyonowania kredytorów i preteusorów W.
Jana Korczyca b. Chorążego Gwardyi Rossyy-
skiej, Remissą Sądu Głównego Grodzieńskiego
2go Departamentu w dniu 19 marca r. b. 1829
zakroczoną przeznaczony, w terminie tą re-
missą przepisany; to jest: w dniu 17 septem-
bra r. 1829 ad fundum folwarku Mosuszyna
w powiecie Wołkowyskim położonego w kom-
plecie z niżej podpisanych osob złożonym przy-
bywszy, administracyą funduszu pod konkurs
oddanego W. Elżbiecie z Bróńskich Korczy-
cowey Chor. Gwardyi Ross. poierzył, kom-
portacyą na wszystkich w ogólności stawają-
cych i niestawających debitorze i kredytorach
wszelkich papierów, obligów i dowodów, po-
szukiwane przez nich pretensye wspierać lub

unieważniać mogących, słowem wszelkich a
wszystkich jakie do sprawy są potrzebne, w dniu
dwódniesnym ósmym oktobra r. b. 1829 przy
regestrach w kancellaryi Ziemskiej Wołko-
wyskiej spełnić się pod karami sprzeciwień-
stwa powinna, naznaczyć; słowem to wszystko
załatwił, co tylko remissą do spełnienia w pier-
wszym zjeździe poleceno, i co przez strony
wnaszane było. Celem zaś ostatecznego tej
Exdywizyi ukończenia terminu powtórny zjazdu
w dniu dwódniesnym piątym nowembra r. b.
1829 zakreślił. Na który ażeby wszyscy z ja-
kiegokolwiek względu do funduszów W. Jana
Korczyca roszeający pretensyą, w majątności
Mosuszynie w gubernii Grodzieńskiej w po-
wiecie Wołkowyskim położoney, z dowodami
stawali, i należności swoje pod amissyą probo-
wali, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski przez ni-
niejszą w Gazecie Kuryera Litewskiego umie-
szczającą się awizacyą wzywa i obowiązuje.

Franciszek Kozierowski Sędzia Granicz.
Wołkowyski Prezydujący Exdywizor.

Antoni Hłaski Sędzia Gran. Ptu Wołko-
wyskiego Exdywizor.

Wincenty Bohuszewicz Sędzia i Exdywizor.

Stanisław Chodorowicz Regent Sądu Grodz-
kiego Ptu Wołkowyskiego i Exdywizor.

Uw i a d o m i e n i e.

1. Księgarnia Polska dzieci Benjamina
Wolfsona w domu W. Professorowey Szulco-
wey na ulicy Niemieckiej dotąd znajdujaca się,
przeniesiona teraz została do domu W. Czer-
wińskiego pod N. 402 na ulicy Wileńskiej.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Nowe dzieła.

3. W drukarni B. Neumana, naprzeciw
Kardynałii w zaułku w domie W. Piaseckiego
wyszedł, z druku drugi tom Nowych Kazań JX.
Godlewskiego Kanonika Brzeskiego. Cena dwóch
tomów razem rubel sr. 1.

W teyże drukarni wyszło z druku dzieło
w języku żmudzkiem pod tytułem: *Katbas duszu
su Diawu iszimtas isz knigu Szewęta Augu-
styna*. Par Kuniga Antona Sawicki. Cena złł.
pol. 2.

Wolno drukować 22 września 1829.

M. Oczapowski Cenzor.